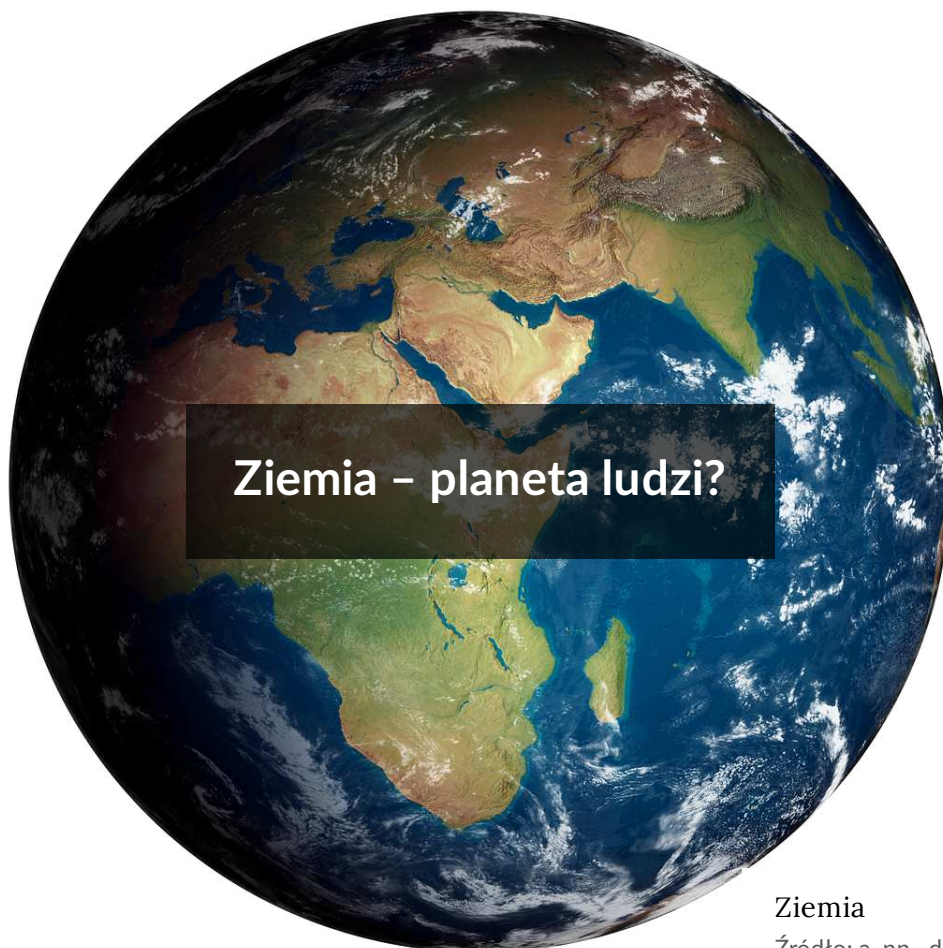


Ziemia – planeta ludzi?

Bibliografia:

- Źródło: Krzysztof Dzikowski, *Gdzie jesteś, Mały Książę?*, 1967, dostępny w internecie: <https://dzikowski.pl/piosenki/maly-ksiaze/> [dostęp 9.06.2022].
- Źródło: Antoine de Saint-Exupéry, *Mały Książę*, tłum. Jan Szwykowski, Warszawa 1981 s. 51–81.



Ziemia

Źródło: a. nn., domena publiczna.

Wielokrotnie na przestrzeni wieków przedmiotem zainteresowania naukowców, filozofów, artystów, zwykłych ludzi był człowiek w relacji do Ziemi – Błękitnej Planety, zarówno tej utożsamianej z najbliższym otoczeniem, jak i tej będącej synonimem Kosmosu. Trudno wyobrazić sobie tę przestrzeń, nawet wobec Ziemi wydajemy się znikomi, a co dopiero wobec ogromu wszechświata.

Już wiesz

1) Przeczytaj utwór *Mały Książę* [Antoine'a de Saint-Exupéry'ego](#).

2) Korzystając z dowolnych źródeł, zbierz informacje na temat róży i rozmaitych odmian tego kwiatu. Następnie wypisz nazwy najpiękniejszych – twoim zdaniem – gatunków róż.

3) Stwórz krótki poradnik hodowcy róż. Zawrzyj w nim niezbędne informacje dotyczące właściwej uprawy tych kwiatów: miejsca nasadzeń, obfitość nawilżania, nawożenie, odpowiednie sąsiedztwo.

Antoine de Saint-Exupéry



Antoine de Saint-Exupéry w Kanadzie, 1942

Źródło: a. nn., fotografia barwna, domena publiczna.

Antoine de Saint-Exupéry

1900 – 1944

– francuski pisarz i dziennikarz, humanista. Urodził się w Lyonie [czyt.: ljonie], w rodzinie hrabiowskiej. Pisywał wiersze, tworzył oryginalne projekty, m.in. rowerolotu. Exupéry studiował na Wydziale Architektury paryskiej Akademii Sztuk Pięknych. W czasie studiów opatentował wiele rozwiązań w zakresie budowy silników

samolotowych i pilotażu. Od dzieciństwa pasjonował się lotnictwem. W wieku 12 lat po raz pierwszy leciał samolotem, a już po 9 latach zdobył uprawnienia pilota cywilnego i rok później – wojskowego. Pracował jako pilot-oblatywacz, odbywał regularne loty pocztowe i długodystansowe, próbował pobić rekord lotu bez międzylądowań na trasie Paryż-Sajgon. Uległ jednak wypadkowi na Pustyni Libijskiej – części Sahary w Afryce Północnej. Exupéry zyskał uznanie jako korespondent podczas wojny domowej w Hiszpanii (1936–1937), zachwycił czytelników drobiazgowością

opisów i głębią filozoficznych komentarzy. Wszystkie te doświadczenia wyraźnie wpłynęły na jego twórczość. Sam podkreślał, że literatura musi z życia wypływać i życie determinować. Podczas II wojny światowej latał w dywizjonie rozpoznawczym pod dowództwem amerykańskim. Został [zestrzelony](#) w czasie misji fotografowania niemieckich wojsk stacjonujących w pobliżu [Lyonu](#) we Francji.

Exupéry jest autorem następujących tekstów: *Pocztą na Południe* (1928), *Nocny lot* (1931), *Ziemia, planeta ludzi* (1939), *Pilot wojenny* (1942), *List do zakładnika* (1943), *Mały Książę* (1943), *Twierdza* (1944).



Astreoida Małego Księcia, fontanna w Muzeum Małego Księcia, Hakone (Japonia)

Źródło: Arnaud Malon, fotografia barwna, licencja: CC BY-SA 2.0.

Antoine de Saint-Exupéry, kiedy pisał *Małego Księcia*, nie przypuszczał, że ta nieobszerna książka zdobędzie światową popularność. Warto pamiętać, że Antoine de Saint-Exupéry jest także autorem ilustracji do tego dzieła. Utwór doczekał się bardzo licznych tłumaczeń. O niewątpliwiej wyjątkowości *Małego Księcia* świadczy także fakt, że – mimo upływu lat – pozostaje on wciąż aktualny dla czytelników w różnym wieku.

Co ciekawe, historia *Małego Księcia* doczekała się licznych literackich kontynuacji, które także są dowodem wielkiej sławy tekstu. Wystarczy tutaj wskazać tylko kilka przykładów: *Mały Książę i Róża* (1991) Krzysztofa Wiczkowskiego, *Mały Książę*

Odnaleziony (1997) [Jeana-Pierre'a Davidtsa](#) czy *Powrót Młodego Księcia* (2000) [Alejandra Guillerma Roemmersa](#). W 1974 roku [Stanley Donen](#) zekranizował tę powiastkę filozoficzną.

Mały Książę



Pomnik Małego Księcia w Muzeum Małego Księcia (Hakone, Japonia)

Źródło: Nicholas Wang, domena publiczna.

” Antoine de Saint-Exupéry

Mały Książę

XVI

Siódmą planetą była Ziemia. [...] Liczy sobie stu jedenastu królów (nie pomijając oczywiście królów murzyńskich), siedem tysięcy geografów, dziewięćset tysięcy bankierów, siedem i pół miliona pijaków, trzysta jedenaście milionów próżnych – krótko mówiąc:

około dwóch miliardów dorosłych. Aby łatwiej wam było pojąć, jak wielka jest Ziemia, powiem wam, że przed wynalezieniem elektryczności trzeba było zatrudniać na wszystkich sześciu kontynentach całą armię latarników, złożoną z czterystu sześćdziesięciu dwóch tysięcy pięciuset jedenastu osób. To był wspaniały widok – gdy się patrzyło z pewnej odległości. Ruchy tej armii były podobne do baletu. Pierwsi zaczynali pracę latarnicy Nowej Zelandii i Australii, którzy potem szli spać. Następnie do tańca wstępowali latarnicy Chin i Syberii. I oni po pewnym czasie kryli się za kulisami. Wtedy przychodziła kolej na latarników Rosji i Indii. Potem Afryki i Europy. Potem Ameryki Południowej. Następnie Ameryki Północnej. I nigdy nie pomyślono porządku wchodzenia na scenę. To było wspaniałe.

Tylko latarnik jedynej lampy na Biegunie Północnym i jego kolega latarnik jedynej lampy na Biegunie Południowym prowadzili niedbałe i próżniacze życie: pracowali dwa razy w roku.

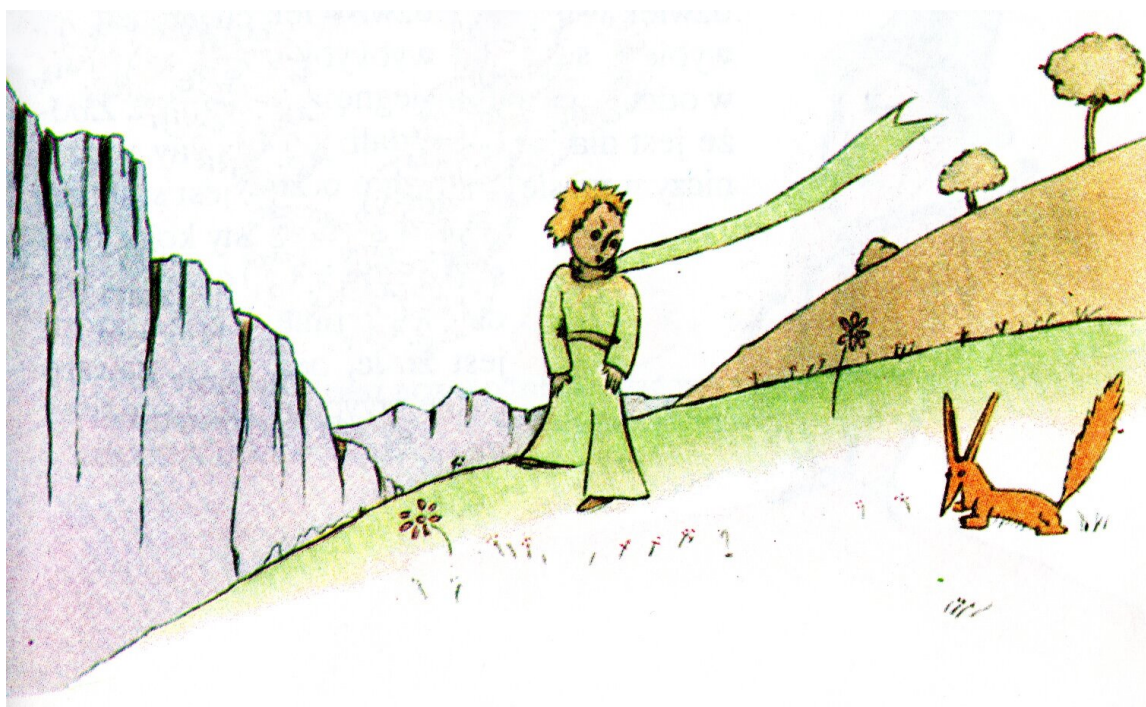
[...]

XXI

Wtedy pojawił się lis.

- Dzień dobry – powiedział lis.
- Dzień dobry – odpowiedział grzecznie Mały Książę i obejrzał się, ale nic nie dostrzegł.
- Jestem tutaj – posłyszał głos – pod jabłonią.
- Ktoś ty? – spytał Mały Książę. – Jesteś bardzo ładny...
- Jestem lisem – odpowiedział lis.
- Chodź pobawić się ze mną – zaproponował Mały Książę. – Jestem taki smutny...
- Nie mogę bawić się z tobą – odparł lis. – Nie jestem oswojony.

- Ach, przepraszam – powiedział Mały Książę. Lecz po namyśle dorzucił: – Co znaczy 'oswojony'?
- Nie jesteś tutejszy – powiedział lis. – Czego szukasz?
- Szukam ludzi – odpowiedział Mały Książę. – Co znaczy 'oswojony'?
- Ludzie mają strzelby i polują – powiedział lis. – To bardzo kłopotliwe. Hodują także kury, i to jest interesujące. Poszukujesz kur?
- Nie – odrzekł Mały Książę. – Szukam przyjaciół. Co znaczy 'oswoić'?
- Jest to pojęcie zupełnie zapomniane – powiedział lis. – 'Oswoić' znaczy 'stworzyć więzy'.
- Stworzyć więzy?
- Oczywiście – powiedział lis. – Teraz jesteś dla mnie tylko małym chłopcem, podobnym do stu tysięcy małych chłopców. Nie potrzebuję ciebie. I ty mnie nie potrzebujesz. Jestem dla ciebie tylko lisem, podobnym do stu tysięcy innych lisów. Lecz jeżeli mnie oswoisz, będziemy się nawzajem potrzebować. Będiesz dla mnie jedyny na świecie. I ja będę dla ciebie jedyny na świecie.



Ilustracja autora

Źródło: Antoine de Saint-Exupéry, tylko do użytku edukacyjnego.

- Zaczynam rozumieć – powiedział Mały Książę. – Jest jedna róża... zdaje mi się, że ona mnie oswoiła...
- To możliwe – odrzekł lis. – Na Ziemi zdarzają się różne rzeczy...
- Och, to nie zdarzyło się na Ziemi – powiedział Mały Książę.



Ilustracja autora

Źródło: Antoine de Saint-Exupéry, tylko do użytku edukacyjnego.

[...]

– Nie ma rzeczy doskonałych – westchnął lis i zaraz powrócił do swej myśli: – Życie jest jednostajne. Ja poluję na kury, ludzie polują na mnie. Wszystkie kury są do siebie podobne i wszyscy ludzie są do siebie podobni. To mnie trochę nudzi. Lecz jeśli byś mnie oswoił, moje życie nabrałoby blasku. Z daleka będę rozpoznawał twoje kroki – tak różne od innych. Na dźwięk cudzych kroków chowam się pod ziemię. Twoje kroki wywabią mnie z jamy jak dźwięki muzyki.

[...]



Ilustracja autora

Źródło: Antoine de Saint-Exupéry, tylko do użytku edukacyjnego.

Lis zamilkł i długo przypatrywał się Małemu Księżu.

– Proszę cię... oswój mnie – powiedział.

– Bardzo chętnie – odpowiedział Mały Książę – lecz nie mam dużo czasu. Muszę znaleźć przyjaciół i nauczyć się wielu rzeczy.

– Poznaje się tylko to, co się oswoi – powiedział lis. – Ludzie mają zbyt mało czasu, aby cokolwiek poznać. Kupują w sklepach rzeczy gotowe. A ponieważ nie ma magazynów z przyjaciółmi, więc ludzie nie mają przyjaciół. Jeśli chcesz mieć przyjaciela, oswój mnie!

– A jak się to robi? – spytał Mały Książę.

– Trzeba być bardzo cierpliwym. Na początku siądziesz w pewnej odległości ode mnie, ot tak, na trawie. Będę spoglądać na ciebie kątem oka, a ty nic nie powiesz. Mowa jest źródłem nieporozumień. Lecz każdego dnia będziesz mógł siadać trochę bliżej...

Następnego dnia Mały Książę przyszedł na oznaczone miejsce.

– Lepiej jest przychodzić o tej samej godzinie. [...] A jeśli przyjdiesz nieoczekiwanie, nie będę mógł się przygotowywać... Potrzebny jest obrządek.

– Co znaczy 'obrzątek'? – spytał Mały Książę. – To także coś całkiem zapomnianego – odpowiedział lis. – Dzięki obrządkowi pewien dzień odróżnia się od innych, pewna godzina od innych godzin. Moi myśliwi, na przykład, mają swój rytuał. W czwartek tańczą z wioskowymi dziewczętami. [...]

W ten sposób Mały Książę oswoił lisa.

[...]

Mały Książę poszedł zobaczyć się z różami. – Nie jesteście podobne do mojej róży, nie macie jeszcze żadnej wartości – powiedział różom. Nikt was nie oswoił i wy nie oswoiliście nikogo. Jesteście takie, jakim był dawniej lis. Był zwykłym lisem, podobnym do stu tysięcy innych lisów. Lecz zrobiłem go swoim przyjacielem i teraz jest dla mnie jedyny na świecie.

Róże bardzo się zawstydziły. – Jesteście piękne, lecz próżne – powiedział im jeszcze. – Nie można dla was poświęcić życia.

Oczywiście moja róża wydawałaby się zwykłemu przechodniowi podobna do was. Lecz dla mnie ona jedna ma większe znaczenie niż wy wszystkie razem, ponieważ ją właśnie podlewałem. Ponieważ ją przykrywałem kloszem. Ponieważ ją właśnie osłaniałem. Ponieważ właśnie dla jej bezpieczeństwa zabijałem gąsienice (z wyjątkiem dwóch czy trzech, z których chciałem mieć motyle). Ponieważ słuchałem jej skarg, jej wychwalań się, a czasem jej milczenia.

Ponieważ... jest moją różą.

Powrócił do lisa.

– Żegnaj – powiedział.

– Żegnaj – odpowiedział lis. – A oto mój sekret. Jest bardzo prosty: dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu.

– Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu – powtórzył Mały Książę, aby zapamiętać.

- Twoja róża ma dla ciebie tak wielkie znaczenie, ponieważ poświęciłeś jej wiele czasu.
- Ponieważ poświęciłem jej wiele czasu... – powtórzył Mały Książę, aby zapamiętać.
- Ludzie zapomnieli o tej prawdzie – rzekł lis. – Lecz tobie nie wolno zapomnieć. Stajesz się odpowiedzialny na zawsze za to, co oswoiłeś. Jesteś odpowiedzialny za swoją różę.
- Jestem odpowiedzialny za moją różę... – powtórzył Mały Książę, aby zapamiętać.

XXII

- Dzień dobry – powiedział Mały Książę.
 - Dzień dobry – powiedział Zwrotniczy.
 - Co ty tu robisz? – spytał Mały Książę.
 - Sortuję podróżnych na paczki po tysiąc sztuk – odpowiedział Zwrotniczy. – Wysyłam w lewo i w prawo pociągi, które ich unoszą. Oświetlony pociąg pospieszny, hucząc jak grzmot, zatrzęsł domkiem Zwrotniczego.
 - Bardzo się spieszę – powiedział Mały Książę. – Czego oni szukają?
 - Nawet człowiek prowadzący parowóz tego nie wie – odparł Zwrotniczy.
- I znowu zagrzemiał oświetlony ekspres, pędzący w przeciwnym kierunku.
- Już wracają? – spytał Mały Książę.
 - To nie ci sami – odpowiedział Zwrotniczy. – To wymiana.
 - Czy było im źle tam, gdzie byli przedtem?
 - Zawsze się wydaje, że w innym miejscu będzie lepiej – powiedział Zwrotniczy.
- Znowu rozległ się grzmot trzeciego oświetlonego ekspresu.

- Czy oni ścigają poprzednich podróżnych? – zapytał Mały Książę.
- Nie nikogo nie ścigają – odparł Zwrotniczy. – Śpią w wagonach lub ziewają. Jedyne dzieci przyciskają noski do okien.
- Jedyne dzieci wiedzą, czego szukają – rzekł Mały Książę. – Poświęcają czas lalce z gałganków, która nabiera dla nich wielkiego znaczenia, i płaczą, gdy się ją odbierze.
- Szczęśliwe – powiedział Zwrotniczy.[...]

XXIV

[...]

Nawet w obliczu śmierci przyjemna jest świadomość posiadania przyjaciela. Bardzo się cieszę, że miałem przyjaciela-lisa.

'Nie docenia niebezpieczeństwa – pomyślałem. – Nigdy nie odczuwa głodu ani pragnienia. Wystarcza mu trochę słońca'.

Popatrzył na mnie i odpowiedział na moją myśl.

- Mnie także chce się pić... Poszukajmy studni...

Zrobiłem gest zniechęcenia: szukanie studni na olbrzymiej pustyni jest absurdem. Mimo to udaliśmy się w drogę. Gdyśmy tak szli godzinami, milcząc, noc zapadła i gwiazdy zabłyśły. Widziałem je jakby we śnie – miałem gorączkę z pragnienia. Słowa Małego Księcia tańczyły mi w pamięci.

- Więc ty także odczuwasz pragnienie? – spytałem go.

Nie odpowiedział mi na pytanie. Po prostu rzekł:

- Woda może także przynieść korzyść sercu...

Nie zrozumiałem odpowiedzi, lecz mimo to zamilkłem. Wiedziałem dobrze, że nie należy zadawać mu pytań. Był zmęczony. Usiadł.

Usiadłem obok niego. Po chwili milczenia powiedział jeszcze:

- Gwiazdy są piękne, ponieważ na jednej z nich istnieje kwiat, którego nie widać...[...] Pustynia jest piękna – dorzucił.

To prawda. Zawsze kochałem pustynię. Można usiąść na wydmie. Nic nie widać. Nic nie słyszać. Ale mimo to coś promieniuje w ciszy...

– Pustynię upiększa to – powiedział Mały Książę – że gdzieś w sobie kryje studnię...

Nagle ze zdziwieniem zrozumiałem to tajemnicze promieniowanie piasku. Gdy byłem małym chłopcem, mieszkałem w starym domu, do którego przywiązana była legenda o ukrytym skarbie. Oczywiście nikt skarbu nie znalazł, a może nawet nie szukał go. Lecz on rzucał czar na dom. Mój dom ukrywał w sobie tajemnicę...

– Tak – powiedziałem Małemu Księżciu – to, co upiększa dom czy gwiazdy, czy pustynie jest niewidzialne.

– Jestem zadowolony – powiedział – że zgadzasz się z moim lisem.

Ponieważ Mały Książę był senny, wziąłem go na ręce i poszedłem dalej. Byłem wzruszony. Wydawało mi się, że niosę kruchy skarb.

Wydawało mi się nawet, że na Ziemi nie istnieje nic bardziej nietrwałego. W świetle księżyca patrzyłem na blade czoło, na zamknięte oczy, na pukle włosów poruszane wiatrem i mówiłem sobie, że to, co widzę, jest tylko zewnętrzną powłoką. Najważniejsze jest niewidoczne.

Ponieważ półotwarte wargi uśmiechały się leciutko, powiedziałem sobie jeszcze: 'To, co mnie wzrusza najmocniej w tym małym śpiącym królewiczu, to jego wierność dla kwiatu, to obraz róży, który świeci w nim jak płomień lampy nawet podczas snu'. I wydał mi się jeszcze bardziej kruchy. Byle podmuch wiatru może zgasić lampę – trzeba dobrze uważać. I tak idąc, o świcie odnalazłem studnię.

XXV

[...]



Ilustracja autora

Źródło: Antoine de Saint-Exupéry, tylko do użytku edukacyjnego.

Studnia, którą znaleźliśmy, nie przypominała zupełnie studni saharyjskich. Studnie saharyjskie są po prostu dziurami wykopanymi w piasku. Ta natomiast przypominała wiejską studnię. Lecz nigdzie nie było wioski. Zdawało mi się, że śnię.

– To zadziwiające – powiedziałem do Małego Księcia – wszystko jest przygotowane: blok, lina i wiadro...

[...]

– Ludzie z twojej planety – powiedział Mały Książę – hodują pięć tysięcy róż w jednym ogrodzie... i nie znajdują w nich tego, czego szukają...

– Nie znajdują – odpowiedziałem.

– A tymczasem to, czego szukają, może być ukryte w jednej róży lub w odrobinie wody...

– Oczywiście – odpowiedziałem.

Mały Książę dorzucił: – Lecz oczy są ślepe. Szukać należy sercem. [...]

– Wiesz... mój przyjazd na Ziemię... jutro jest rocznica... – powiedział i po chwili milczenia dodał: – Spadłem niedaleko stąd...

I poczerwieniał.

Znowu z niewiadomych przyczyn zrobiło mi się dziwnie smutno.

Postanowiłem go o coś zapytać.

– Więc to nie przez przypadek przechadzałeś się tutaj samotnie, o tysiąc mil od zamieszkałych terenów, kiedy poznałem cię osiem dni temu? Powróciłeś na miejsce, na które spadłeś?

Mały Książę poczerwieniał jeszcze bardziej.

Wahając się, dorzuciłem:

– A może z powodu rocznicy?

Mały Książę znowu zaczerwienił się. Nigdy nie odpowiadał na pytania, ale kiedy się ktoś rumieni, to jakby mówił 'tak', prawda?

– Wiesz – powiedziałem mu – boję się...

Tym razem odpowiedział mi:

– Musisz teraz pracować. Musisz iść do twojej maszyny. Będę tu czekał na ciebie. Wróc jutro wieczorem...

Nie uspokoiło mnie to. Przypomniała mi się historia lisa. Decyzja oswojenia niesie w sobie ryzyko łez.

XXVI

[...]

Zdjąłem z jego szyi złoty szalik. Zwilżyłem mu skronie i napoiłem go. Nie śmiałem go o nic pytać. Popatrzył na mnie z powagą i objął mnie ramionami. Czułem bicie jego serca, tętniącego podobnie jak serce zranionego ptaka. Powiedział:

– Jestem zadowolony, że udało ci się naprawić samolot. Będziesz mógł powrócić do siebie.

– Skąd wiesz?

Właśnie miałem zamiar mu powiedzieć, że mimo wszystko udało mi się naprawić motor. Nie odpowiedział na moje pytanie, lecz rzekł:

– Ja także dzisiaj wracam do siebie... – A po chwili, pełen smutku, ciągnął: – To znacznie dalej... i znacznie trudniej...

[...]

– Mam twojego baranka. I mam skrzynkę dla niego... I mam kaganiec...

Uśmiechnął się smutno. Długo czekałem. Wyczuwałem, że powoli ożywia się.

– Mały przyjacielu, bałeś się...

Bał się, na pewno. Zaśmiał się cichutko:

– Dzisiejszego wieczoru będę się bał znacznie bardziej...

I znowu zmroziło mnie przeczucie czegoś nieodwołalnego. Nie słyszeć więcej jego śmiechu – ta myśl mnie zadręczała. Ten śmiech był dla mnie jak studnia na pustyni.

– Mały przyjacielu, chcę usłyszeć twój śmiech...

Odpowiedział:

– Tej nocy mija rok. Moja gwiazda znajdzie się dokładnie nad miejscem, gdzie spadłem rok temu...

– Mały przyjacielu, prawda, to był tylko zły sen o żmii, o spotkaniu i o gwieździe...

Nie odpowiedział na moje pytanie.

– Tego, co najważniejsze, okiem zobaczyć nie można...



Ilustracja autora

Źródło: Antoine de Saint-Exupéry, tylko do użytku edukacyjnego.

– Oczywiście.

– To samo jest z kwiatem. Jeśli kochasz kwiat, który znajduje się na jednej z gwiazd, jakże przyjemnie jest patrzeć w niebo. Wszystkie gwiazdy są ukwiecone... [...] Nocą będziesz oglądać gwiazdy. Moja jest zbyt mała, abym mógł pokazać ci, gdzie jest. To lepiej. Moja gwiazda będzie dla ciebie jedną spośród wielu gwiazd... Dlatego przyjemnie ci będzie patrzeć na gwiazdy. Każda z nich będzie twoim przyjacielem. Chcę ci zrobić prezent.

Zaśmiał się znowu.

– Mały przyjacielu! Mały przyjacielu, twój śmiech sprawia mi tyle radości!

– To właśnie będzie mój prezent... W zamian za wodę...

– Nie rozumiem...

– Gwiazdy dla ludzi mają różne znaczenie. Dla tych, którzy podróżują, są drogowskazami. Dla innych są tylko małymi światełkami. Dla uczonych są zagadnieniami. Dla mego Bankiera są złotem. Lecz wszystkie te gwiazdy milczą. Ty będziesz miał takie gwiazdy, jakich

nie ma nikt.

– Co chcesz przez to powiedzieć?

– Gdy popatrzysz nocą w niebo, wszystkie gwiazdy będą się śmiały do ciebie, ponieważ ja będę mieszkał i śmiał się na jednej z nich. Twoje gwiazdy będą się śmiały.

I zaśmiał się znowu.

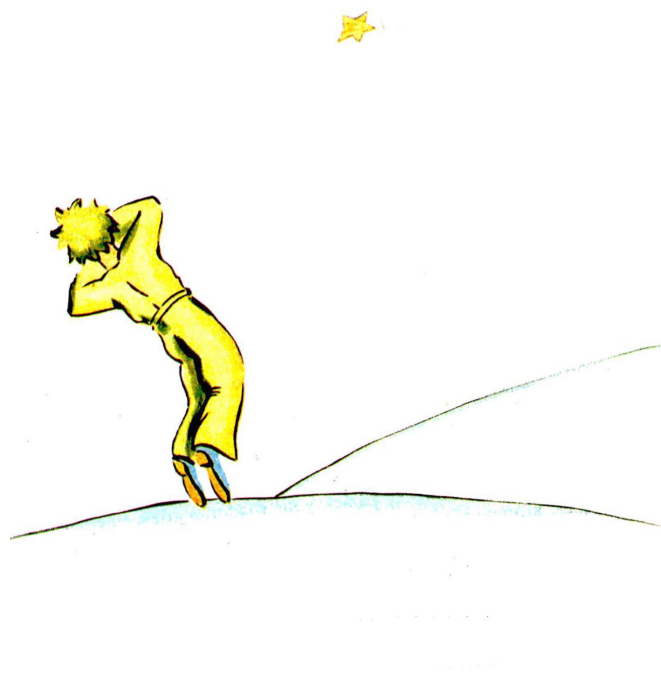
[...]

I nagle urwał, ponieważ się rozplakał...

– To tu. Pójdę sam jeden krok naprzód.

Usiadł jednak, ponieważ bał się. Powiedział jeszcze:

– Wiesz... moja róża... jestem za nią odpowiedzialny. A ona jest taka słaba. I taka naiwna. Ma cztery nic niewarte kolce dla obrony przed całym światem. [...]



Ilustracja autora

Źródło: Antoine de Saint-Exupéry, tylko do użytku edukacyjnego.

Żółta błyskawica mignęła koło jego nogi. Chwilę stał nieruchomo. Nie krzyczał. Osunął się powoli, jak pada drzewo. Piasek stłumił nawet odgłos upadku.

Ciekawostka

Istnieje ciekawa strona internetowa w języku francuskim: [Mały Książę – strona francuska](#). Jest ona dowodem na ponadczasową wartość dzieła, które zostało napisane przez Antoine’a de Saint Exupéry’ego w 1943 roku. Warto zajrzeć na tę stronę internetową, aby zapoznać się z wyjątkowymi – inspirowanymi utworem *Mały Książę* – zdjęciami z wernisaży, fotografiami z ogrodowych impresji, rozmaitymi (w tym także komiksowymi) wydaniem dzieła Exupéry’ego.

Na podstawie znajomości całego tekstu, ale też w odniesieniu do konkretnych przywołanych fragmentów *Małego Księcia* wykonaj ćwiczenia.

Ćwiczenie 1

Zredaguj plan wydarzeń przedstawionych w powyższym fragmencie.

Ćwiczenie 2

Uzupełnij tekst imionami bohaterów. Zadbaj o prawidłową formę gramatyczną i ortograficzną.

Mały Książę po opuszczeniu swojej asteroidy postanowił zwiedzić sąsiednie planety. Miał nadzieję, że nauczy się czegoś i znajdzie przyjaciela.

Pierwszą planetą, którą odwiedził, rządził []. Rządzący uważał samego siebie za absolutny autorytet i nie znosił jakiegokolwiek sprzeciwu, a jego ulubionym zajęciem było wydawanie rozkazów. Kolejną planetą, na której pojawił się Mały Książę, była planeta [], który pił, aby zapomnieć o wstydzie z powodu tego, że pije. Odwiedzając następną planetę, Mały Książę miał okazję porozmawiać z []. Był on bardzo zajęтым człowiekiem – zajmował się liczeniem gwiazd. Na kolejnej planecie bohater spotkał [], który uważał wszystkich za swoich wielbicieli. Był on żądny ciągłego uznania i uwielbienia. Na piątej planecie Mały Książę spotkał [], człowieka bardzo oddanego swojej pracy polegającej na zapalaniu i gaszeniu latarni. Następnie bohater trafił na planetę []. Mieszkaniec tej planety nie chciał wyjść z swojego biurka, by badać świat. Zaproponował natomiast Małemu Księciu zwiedzenie Ziemi, na której główny bohater poznał [], który opowiedział mu o swoich przygodach.

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 3

Wyjaśnij, jak narrator opisuje Ziemię i jej mieszkańców w przytoczonym powyżej fragmencie XVI rozdziału *Małego Księcia*.

Ćwiczenie 4

Jedną z istot poznanych przez Małego Księcia jest lis. Zastanów się i odpowiedz, co symbolizuje to zwierzę potocznie oraz w kontekście utworu Exupéry'ego.

Ćwiczenie 5

Scharakteryzuj narratora *Małego Księcia*.

Polecenie 1

Wciel się w postać Pilota i zredaguj ogłoszenie, w którym poinformujesz, że szukasz przyjaciela.

Ćwiczenie 6

Wybierz spośród podanych wyrazów synonimy i antonimy słowa „przyjaciół”.

Synonimy

Antonimy

wróg

przeciwnik

powiernik

antagonista

adwersarz

towarzysz

oponent

druh

kolega

nieprzyjaciół

kumpel

kum

pobratymiec

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 7

Dopasuj związki frazeologiczne do ich znaczeń.

prawdziwych przyjaciół poznaje się
w biedzie

ktoś, kto jest przyjacielem od dawna

przyjaciół od serca

ktoś, kto udaje przyjaciół,
a w rzeczywistości ma złe intencje

stary przyjaciel

w sytuacji nieszczęścia okazuje się, czy
ktoś jest prawdziwym przyjacielem

fałszywy przyjaciel

ktoś bardzo bliski, komu można zaufać

przyjaciół domu

ktoś, kto często bywa w danym domu,
jest traktowany prawie jak rodzina

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 8

Wyjaśnij sens stwierdzenia: 'Oswoić znaczy stworzyć więzy'. Swoje zdanie poprzyj cytatem z *Małego Księcia*.

Ćwiczenie 9

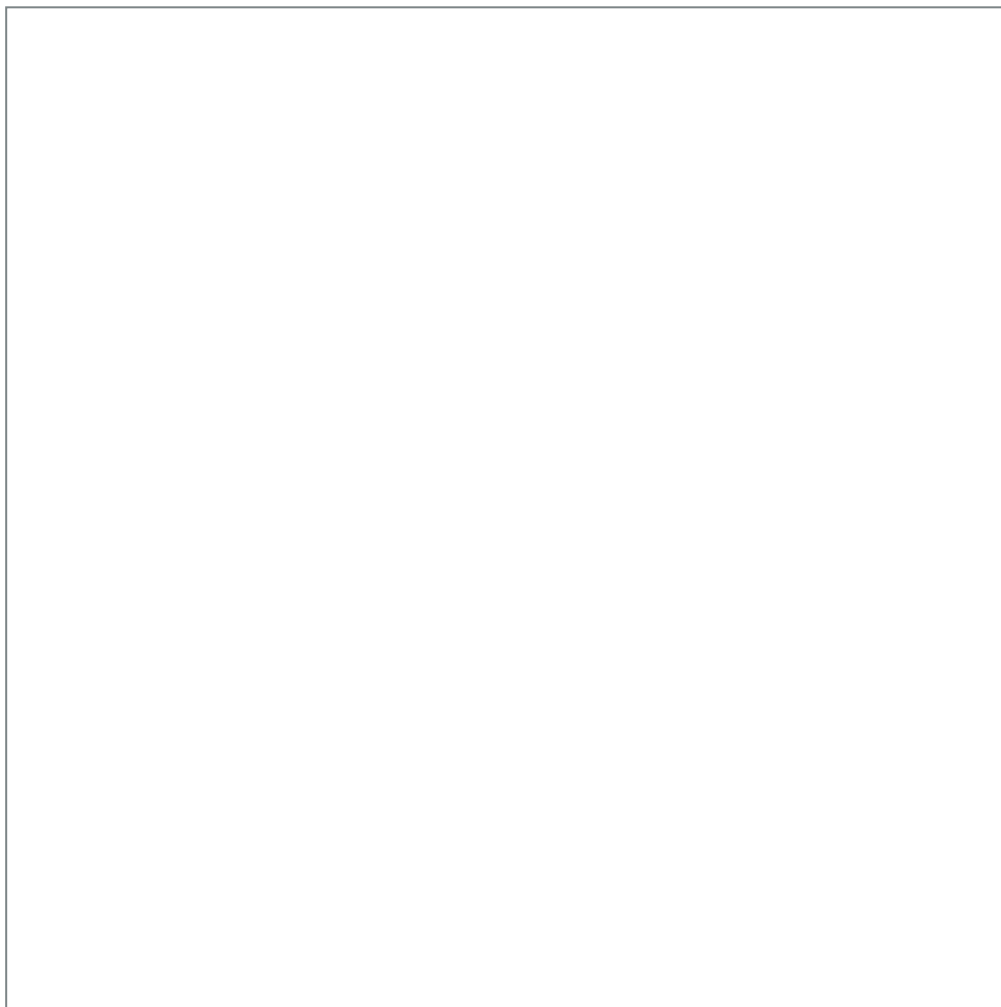
Opisz stosunek Pilotą do Małego Księcia. W swojej odpowiedzi uwzględnij cytat, który, twoim zdaniem, najbardziej oddaje charakter tej relacji.

Ćwiczenie 10

Wskaż, w odniesieniu do całości dzieła, symbol, który, twoim zdaniem, kojarzy się tylko negatywnie. Uzasadnij swój wybór.

Ćwiczenie 11

W rozdziale XXIV pojawia się stwierdzenie: „Zawsze kochałem pustynię. Można usiąść na wydmiu. Nic nie widać. Nic nie słyszać. Ale mimo to coś promieniuje w ciszy...”. Zaprojektuj, wykorzystując dowolną technikę artystyczną, kartkę pocztową, która w plastyczny sposób odda sens przywołanego cytatu.



Miejsce na rysunek

Ćwiczenie 12

Wyjaśnij, na czym polega tragizm zakończenia utworu Antoine de Saint-Exupéry'ego.

Polecenie 2

W czasie swojej wędrówki Mały Książę spotkał żmiję, która stwierdziła: 'Wśród ludzi jest się także samotnym'. Rozważ, czy bohaterka *Małego Księcia* miała rację. Uzasadnij swoją odpowiedź.

Ćwiczenie 13

Ustal, jak oceniają Ziemię wskazani poniżej bohaterowie utworu Antoine de Saint-Exupéry'ego. Wyraź także swoją opinię na temat naszej planety. Uzupełnij podane punkty.

Ocena Ziemi:

- 1) Żmija: ...
- 2) Mały Książę: ...
- 3) Ja: ...

Ćwiczenie 14

Dokończ zdanie, odnosząc się do treści utworu.

Ziemia to 'zabawna planeta', gdyż...

Ćwiczenie 15

Przeczytaj uważnie wybrane cytaty z utworu *Mały Książę*. Następnie wybierz jedno z przywołanych stwierdzeń. Uczyń z niego początek zdania złożonego, które dokończysz. Zadbaj o to, aby twoja wypowiedź była spójna i logiczna.

- 'Gdy jest bardzo smutno, to kocha się zachody słońca'. (rozdział VI)
- 'Drogi prowadzą zawsze do ludzi'. (rozdział XX)
- 'Mowa jest źródłem nieporozumień'. (rozdział XXI)
- 'Dobrze widzi się tylko sercem'. (rozdział XXI)
- 'Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu'. (rozdział XXI)
- 'Stajesz się odpowiedzialny na zawsze za to, co oswoiłeś'. (rozdział XXI)
- 'Zawsze się wydaje, że w innym miejscu będzie (nam) lepiej'. (rozdział XXII)
- 'Decyzja oswojenia niesie w sobie ryzyko też'. (rozdział XXV)

Polecenie 3

Zredaguj wybraną formę wypowiedzi.

a) Napisz – z perspektywy nastolatka – list do redakcji pisma młodzieżowego, w którym sformułujesz problem, jaki cię dręczy (jako młodą osobę). Pamiętaj o wyznacznikach formalnych listu.

b) Napisz – z perspektywy redakcyjnego psychologa – list stanowiący odpowiedź na pytania młodego czytelnika. Pamiętaj, aby w swojej pracy uwzględnić co najmniej dwa cytaty z *Małego Księcia*.

Ćwiczenie 16

Odwołując się do znajomości całego dzieła Exupéry'ego, przypomnij sobie, kto był właścicielem planet odwiedzanych przez tytułowego bohatera. Następnie do każdego właściciela dopasuj odpowiednie cytaty.

KRÓL

„Nie mam czasu”

„[...] wiernie wypełniał rozkaz”

PRÓŻNY

„Dlaczego pijesz?”

„[...] słyszy tylko pochwały”

PIJAK

„Uwielbiam mnie mimo wszystko”

„Ponieważ [...] był bardzo dobry, dawał rozkazy rozsądne. Jeśli rozkażę – zwykł mawiać – generałowi, aby zmienił się w morskiego ptaka, a generał nie wykona tego, to nie będzie wina generała. To będzie moja wina”

BANKIER

„Kwiaty (go) nie interesują. [...] Ponieważ kwiaty są efemeryczne. [...] znaczy to: *zagrożone bliskim unicestwieniem*”

LATARNIK

„On jeden nie wydaje mi się śmieszny”

GEOGRAF

„Należy wymagać tego, co można otrzymać. Autorytet opiera się na rozsądku”

„[...] jest zbyt ważną osobistością, aby mógł sobie pozwolić na łązikowanie. On nie opuszcza swego biura, lecz przyjmuje badaczy, wypytuje i notuje [...]”

„Każdy spotkany człowiek jest (jego) wielbicielem”

„Jestem człowiekiem poważnym [...]”

„[...] Czego się wstydzisz?”

„[...] O czym zapomnieć?”

„[...] Aby zapomnieć”

„Nie mam czasu na marzenia”

„[...] Aby zapomnieć, że się wstydzę”

„Zawsze chciałbym odpoczywać”

„[...] Wstydzę się, że piję”

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 17

Mały Książę przeżył podczas swojej podróży niejedno rozczarowanie. Wymień co najmniej trzy ze straconych złudzeń złotowłosego chłopca.

Ćwiczenie 18

Dokonaj analizy słowotwórczej wyrazu 'złotowłosy'.

Ćwiczenie 19

Sformułuj co najmniej dwa argumenty, dzięki którym Mały Książę mógłby przezwyciężyć uczucie rozczarowania po spotkaniu z mieszkańcami innych planet.

Ćwiczenie 20

Zwróć uwagę, że *Mały Książę* posiada cechy różnych gatunków literackich, np. baśni. Z tytułów różnych utworów wybierz te, które należą do gatunku baśni. Pozostałe tytuły przyporządkuj do sąsiedniej rubryki.

BAŚNIE

INNE GATUNKI

Zmierzch

Ogniem i mieczem

Calineczka

Czerwony Kapturek

Jaś i Małgosia

Brzydkie kaczątko

Chłopcy z Placu Broni

Świniopas

Dziewczynka z zapałkami

Kopciuszek

Ćwiczenie 21

Z poniższych określeń wybierz wszystkie wyznaczniki baśni, które możemy odnaleźć w *Małym Księciu*, które cechują ten utwór.

wyraźne normy moralne ☐

wydarzenia dzieją się w dalekiej przyszłości ☐

czas akcji nieokreślony ☐

bohaterowie realistyczni i fantastyczni ☐

nadanie cech ludzkich roślinom i zwierzętom ☐

podział na akty i sceny ☐

brak narratora ☐

współistnieją dwa światy: prawdopodobny i fantastyczny ☐

bohaterowie dobrzy i źli ☐

monologi podmiotu lirycznego ☐

brak przemyśleń bohaterów ☐

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 22

Przypomnij sobie dowolną przypowieść biblijną. Wybierz spośród poniższych zdań te, które twoim zdaniem opisują ten gatunek, ale także *Małego Księcia*.

☐ Świat przedstawiony to zbiór sytuacji, które ilustrują ogólne prawdy moralne.

☐ W utworze możemy odnaleźć sensy alegoryczne.

☐ Utwór opowiada o czynach i przygodach legendarnych oraz historycznych postaci.

☐ Utwór powiązany jest z muzyką.

☐ Fabuła jest uboga w realia.

☐ Utwór ma charakter przede wszystkim obyczajowy.

☐ Bohaterowie kontaktują się często z inną cywilizacją.

☐ Postacie i wydarzenia w utworze są przykładami uniwersalnych prawd określających ludzkie życie.

☐ Przypowieść jest narracyjna.

☐ W utworze możemy odnaleźć sens filozoficzny.

Ćwiczenie 23

Uzupełnij zdanie właściwym wyrazem spośród podanych poniżej.

Ogród lub miejsce w ogrodzie przeznaczone do hodowli róż nazywa się .

różanecznik

różyczka

rosiczka

rosarium

różaniec

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 24

Ułóż puzzle, aby powstał obraz ukazujący różne rodzaje róż.



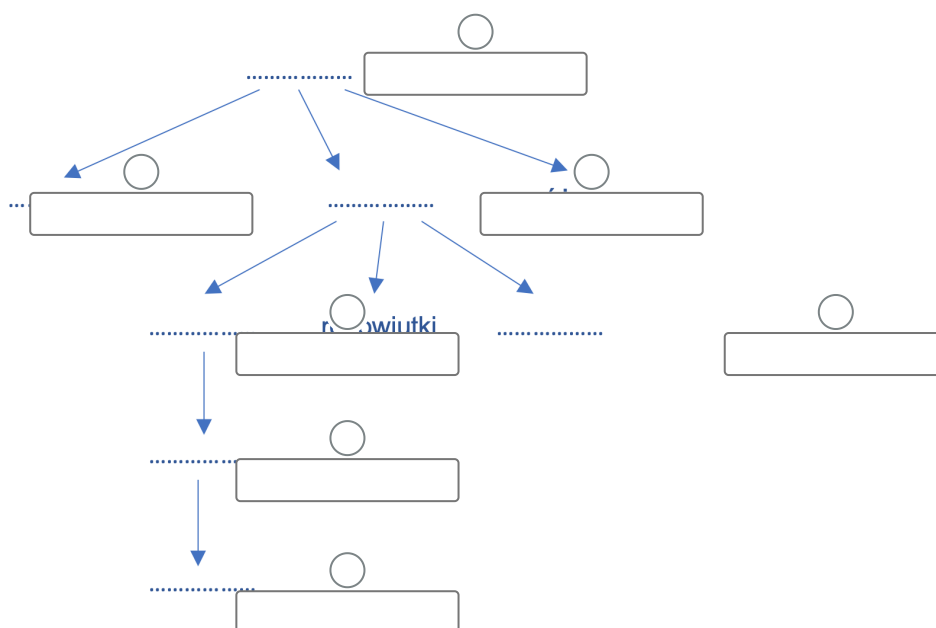
Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 25

Wyjaśnij, na czym polegała relacja Małego Księcia i róży.

Ćwiczenie 26

Uzupełnij schemat rodziny wyrazów do słowa „róża”. Przeciągnij wyrazy w odpowiednie miejsca.



różowawy

różowy

zaróżowiony

zaróżować

róża

różyczka

różować

Ćwiczenie 27

Wskaż rdzeń dla słów: 'różany', 'różowiutki', 'zaróżowić', 'różyczka' oraz 'różowy'.

www.malyksiaze.net



Mały Książę idzie na spacer

Źródło: Ramiro Figueroa, licencja: CC BY-NC-ND 2.0.

Polecenie 4

Wyszukaj w dostępnych źródłach gadżety (np. krawat, pocztówki, francuski banknot, album na zdjęcia) zainspirowane utworem Antoine'a de Saint-Exupéry'ego. Który z nich wzbudza twoje największe zainteresowanie? Który z nich najbardziej ci się podoba?

Uzasadnij powody swojego wyboru.

Gdzie jesteś, Mały Książę?

Gdzie jesteś, Mały Książę? (1967)

wykonanie: [Katarzyna Sobczyk](#), słowa: [Krzysztof Dzikowski](#)

[Cover](#): Katarzyna Groniec, Dorota Jarema

” Katarzyna Sobczyk

Gdzie jesteś, Mały Książę?

Gdzie jesteś, Mały Książę?

Gdzie odszedłeś z mej książeczki kart?

Czy po pustyni błędzisz znów,
rozmawiasz z echem pośród skał?

Czy tam, gdzie świeci Wielki Wóz,
oglądasz Ziemię w swoich snach,
gdzie pozostała z dawnych dni
niby wspomnienie bajka ta:

W maleńkiej Róży kochał się
Książę na jednej z wielu gwiazd,
nie widział przedtem innych róż,
kiedy w daleki poszedł świat.

Na Ziemi zwątpił w miłość swą,
tę najpiękniejszą z wszystkich snów,
bo jak miał w jednej kochać się,
gdy ujrzał park z tysiącem róż?

'Nie wierz swym oczom'
– szepnął wiatr:
'jeżeli kochasz
– sercem patrz!'

Zrozumiał wtedy Książę to,
że tylko jedna w świecie jest,
ta, którą kochał we wszystkie dni
i wrócił znów do Róży swej.

Gdzie jesteś, Mały Książę, gdzie?
Odszedłeś z mej książeczki kart...
W świecie gdzie nikt nie kocha róż
na zawsze ktoś pozostał sam...

Źródło: Krzysztof Dzikowski, *Gdzie jesteś, Mały Książę?*, 1967, dostępny w internecie: <https://dzikowski.pl/piosenki/maly-ksiazek/> [dostęp 9.06.2022].



Pomnik Małego Księcia

Źródło: Daniel Culsan [czyt. kulsan], fotografia barwna, L'Escala [czyt. laskala], Hiszpania, licencja: CC BY 4.0.

Po przeczytaniu tekstu piosenki wykonaj ćwiczenia.

Ćwiczenie 28

Scharakteryzuj podmiot liryczny wypowiadający się w utworze *Gdzie jesteś, Mały Książę?* Uzasadnij swoją wypowiedź.

Ćwiczenie 29

Określ nastrój utworu. W odpowiedzi przywołaj dwa – najbardziej adekwatne twoim zdaniem – cytaty.

Ćwiczenie 30

Wyjaśnij, jaką funkcję pełnią pytania retoryczne w utworze *Gdzie jesteś, Mały Książę?*.

Ćwiczenie 31

Wyjaśnij sens ostatnich wersów piosenki: 'W świecie gdzie nikt nie kocha róż/na zawsze ktoś pozostał sam'.

Zadaniowo

Polecenie 5

Wyobraź sobie pierwsze chwile pobytu Małego Księcia na Ziemi. Napisz kartkę z pamiętnika, w której przedstawisz to, co bohater zobaczył zaraz po przybyciu na Błękitną Planetę.

Polecenie 6

Napisz wiersz inspirowany historią Małego Księcia, tytułowego bohatera utworu Antoine'a de Saint-Exupéry'ego.

Polecenie 7

Na dużej kartce papieru wykonaj ścienną gazetkę *Ziemia – planeta ludzi*. Pamiętaj, aby:

- a) tytułować każdą kolejną część gazety cytatami z powieści;
- b) wykorzystać zdjęcia, wykresy, ilustracje odnoszące się do tematu;
- c) umieścić na niej cytaty z utworu *Mały Książę*;
- d) zastosować formy plastyczne, takie jak: kolaż, [posypywany obraz](#), [barwienie rurką do napojów](#), [frotaż](#).